

4

ZRÓŻNICOWANIE PRZESTRZENNE POZIOMU ROZWOJU KOMPONENTÓW ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU NA OBSZARACH WIEJSKICH REGIONU ZIELONYCH PŁUC POLSKI

Zrównoważony rozwój w świetle dotychczasowych założeń potraktowano jako wypadkową trzech zintegrowanych systemów: gospodarczego, społecznego i środowiskowego. Każdy z nich składa się z wyodrębnionych subkomponentów, uznanych za najistotniejsze dla prowadzonych badań. I tak, komponent gospodarczy budują: aktywność ekonomiczna (1), sektor rolniczy (2), funkcje pozarolnicze (3), finanse gmin (4); komponent społeczny to: demografia (5), edukacja (6), aktywność społeczna (7), warunki życia (8); a komponent środowiskowy obejmuje: presję na środowisko (9), atrakcyjność środowiska (10), ochronę środowiska (11).

Charakterystyka wskaźników empirycznych omówiona w rozdziale 3 stanowi punkt wyjścia do analizy poziomu rozwoju gospodarczego, społecznego i środowiskowego (środowiska przyrodniczego) jako składowych pojęcia zrównoważonego rozwoju. W niniejszym rozdziale natomiast zostaną określone ich miary syntetyczne – najpierw subkomponentów, potem komponentów oraz zostanie dokonany podziału badanego zbioru jednostek na 5 równolicznych klas (grup kwintylowych) z punktu widzenia każdego kryterium. Technika budowy kompleksowych miar dla subkomponentów na podstawie wskaźników empirycznych jest, ogólnie rzecz biorąc, identyczna do tej, jaką zastosowano dla agregowania subkomponentów w komponenty rozwoju zrównoważonego. Jej statystyczny opis znajduje się w rozdziale 2., ale przypomnijmy, że schemat badania przedstawia kolejne fazy uogólniania wyników, tj. przechodzenia od danych empirycznych przez pośrednie stopnie syntezy do miar uogólnionych, pokazując wieloaspektowo osiągnięty poziom rozwoju (patrz rys. 3.1).

4.1. Analiza poziomu rozwoju gospodarczego

Analizę zróżnicowania przestrzennego poziomu rozwoju gospodarczego rozpoczynamy od wyznaczenia syntetycznej oceny poziomu rozwoju subkomponentu **aktywność ekonomiczna (1)**. Mimo że subkomponent ten z definicji ma oceniać stopień aktywności zasobów pracy na rynku pracy, to w efekcie zestawienie wskaźników diagnostycznych, opisujących zarówno podażową, jak i popytową stronę rynku pracy, wskazuje na stopień zrównoważenia bądź niezrównoważenia lokalnego rynku pracy. Im ocena aktywności ekonomicznej w danej jednostce administracyjnej jest wyższa, tym rynek pracy ma bardziej dopasowaną strukturę zatrudnienia do swoich potrzeb, a zatem możemy mówić o zrównoważonym rynku pracy.

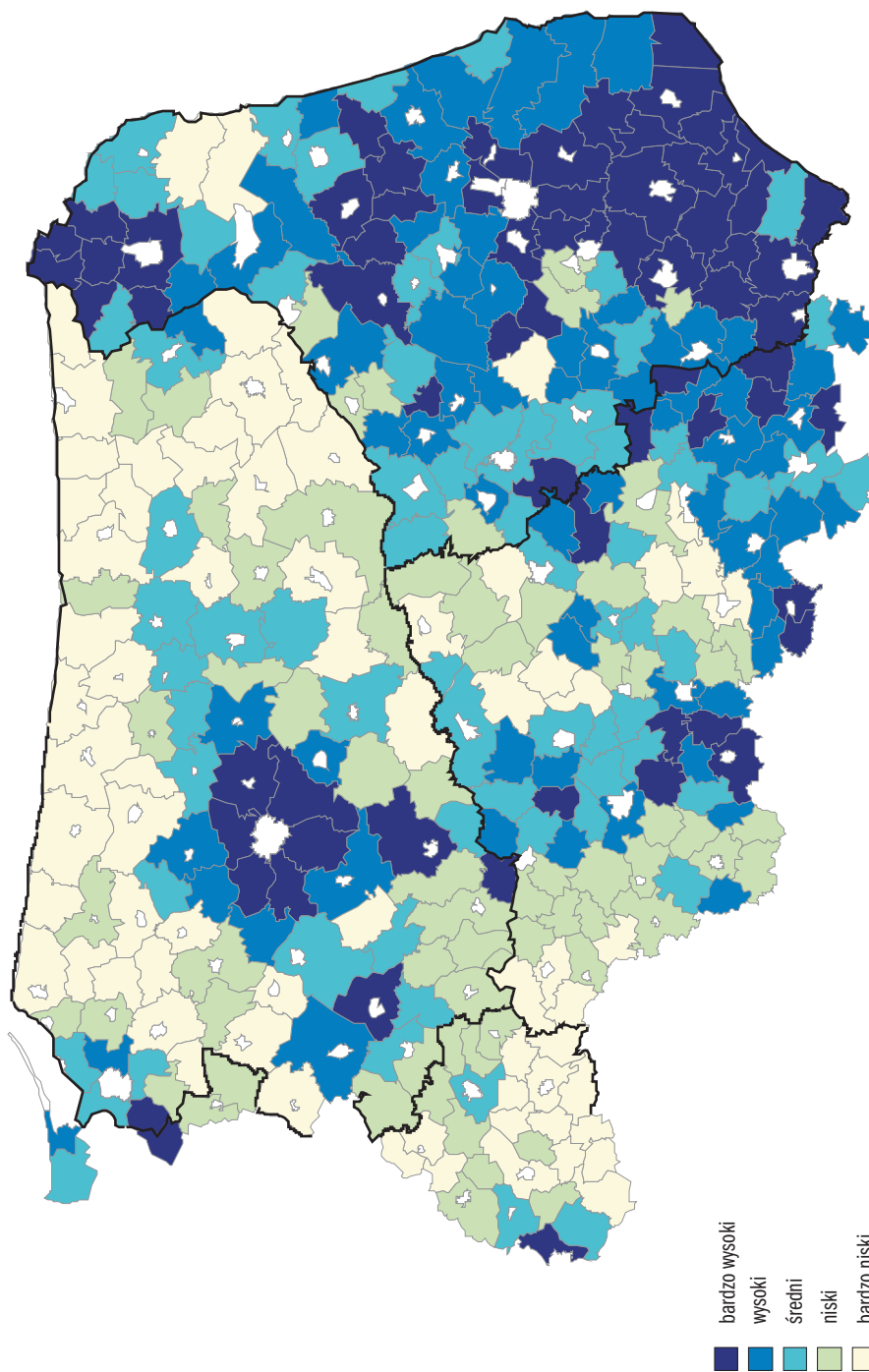
Rozkład miary zagregowanej ze zmiennych empirycznych ujawnia dwie prawidłowości. Wysoki poziom oceny uzyskują gminy podmiejskie położone w rejonach największych miast regionu (Olsztyna, Białegostoku, Suwałk), co jest zgodne z ogólnokrajowymi tendencjami oraz obszar najstarszy demograficznie w Polsce, tj. rejon Podlasia (rys. 4.1). Ta korzystna aktywność ekonomiczna na tzw. ścianie wschodniej, uzyskana po uwzględnieniu w mierniku syntetycznym trzech zmiennych (obejmujących zasadniczo wiek produkcyjny), wynika z procesów, których uchwycenie w obrazie statycznym jest niemożliwe. Mianowicie chodzi tu o selekcyjny wpływ migracji industrialnych w latach 70. na strukturę demograficzną, skutkujący „wypłukaniem” z tego regionu mieszkańców z młodych (mobilnych) grup wieku. Efektem była relatywnie niska podaź pracy równoważąca potrzeby rynku pracy. Był i jest to jednocześnie obszar niskiego udziału gospodarstw domowych bezrolnych w strukturze tych gospodarstw (rys. 3.10) oraz niskiego wskaźnika bezrobocia rejestrowanego.

Generalnie, taki rozkład wyników analizy wskazuje, że podobny rezultat uzyskanych syntetycznych miar może być związany z bardzo różnymi sytuacjami; może wiązać się bowiem z rozwiniętym rynkiem pracy, ale również z relatywnie bardzo niską podażą pracy związaną np. z charakterem istniejącej (zaburzonej migracjami) struktury demograficznej.

Drugi biegun stopnia zrównoważenia rynku pracy, obejmujący 1 kwintyl jednostek, koncentruje się w województwie warmińsko-mazurskim, wskazując na tzw. obszar popegeerowski. Tu odsetek zatrudnionych w rolnictwie uspołecznionym wśród czynnych zawodowo wynosił w 1988 roku ponad 30%, przy średniej dla obszarów wiejskich w Polsce 7%.

W tym miejscu zwracamy uwagę, że analizy aktywności ekonomicznej obejmują struktury populacji według aktywności zawodowej, rzadko uwzględniając

4.1. Analiza poziomu rozwoju gospodarczego



Rys. 4.1. Aktywność ekonomiczna - poziom rozwoju subkomponentu 1

Źródło: Obliczenia własne M. Stanny.

specyfikę populacji mieszkającej na wsi, związany z podziałem jej na dwie grupy: ludności w gospodarstwach domowych dysponującej gospodarstwem rolnym i pozostałymi (skrótowo nazwać ją można ludnością bezrolną). Pierwsza z tych grup obejmuje ok. 60% ludności wiejskiej, druga ok. 40%. Grup tych nie należy mylić z osobami pracującymi w rolnictwie i poza nim, bo zarówno część osób w rodzinach rolniczych pracuje poza gospodarstwem, jak i część ludności bezrolnej pracuje w rolnictwie, tyle że jest to praca o charakterze najemnym. Oczywiście w obu grupach występują również osoby bezrobotne i bierne zawodowo. Przeprowadzane badania aktywności zawodowej na wsi według związku z gospodarstwem rolnym (Frenkel 2007) informują o wyższym zatrudnieniu i niższym bezrobociu wśród ludności związanej z rolnictwem i odwrotnie – o niskim zatrudnieniu i wysokim bezrobociu wśród ludności bezrolnej²⁰.

Wspólną cechą obszarów wiejskich jest jednak to, że w strukturze gospodarczej funkcja rolnicza ma zbyt duży udział, gdy weźmie się pod uwagę zatrudnienie, strukturę źródeł utrzymania itp. Powoduje to konieczność stałego zmniejszania liczby osób pracujących w rolnictwie na rzecz wzrostu jej udziału w działach nierolniczych. Zmiany w tym kierunku występowały niemal nieprzerwanie od pierwszych lat powojennych do końca lat 80., chociaż raczej tempo takich zmian należy uznać za zbyt wolne. Od początku lat 90. proces restrukturyzacji gospodarki i towarzyszące mu zmniejszanie przerostów zatrudnienia w wielu kluczowych działach gospodarki doprowadziły do pogorszenia się sytuacji na rynku pracy. W rezultacie udział osób pracujących w rolnictwie w ogólnej liczbie pracujących na wsi w latach 1988–1995 (okres pomiędzy Spisami Powszechnymi) wzrósł z 56% do 62%. Kolejne lata wykazywały stopniowe zmniejszanie się tego wskaźnika. Według danych BAEL, od roku 2000 do roku 2009 wysokość udziału pracujących w rolnictwie zmniejszył się z poziomu 45,5% do 32,1%.

W niniejszym opracowaniu „nasylenie” omawianego obszaru funkcją rolniczą bądź pozarolniczą obrazują syntetyczne oceny poziomu rozwoju, obliczone dla subkomponentów: sektora rolniczego i pozarolniczego. **Charakterystyka sektora rolniczego (2)** oparta była na założeniu, że jest on dobrze rozwinięty wówczas, gdy wysoki udział tworzą gospodarstwa duże, wysoko towarowe i prowadzone przez osoby posiadające odpowiednio wysokie kwalifikacje zawodowe. Dobrze rozwinięty sektor pozarolniczy występuje, według przyjętego rozumienia, wówczas, gdy zarówno liczba firm, jak i zatrudnienie w nich są duże,

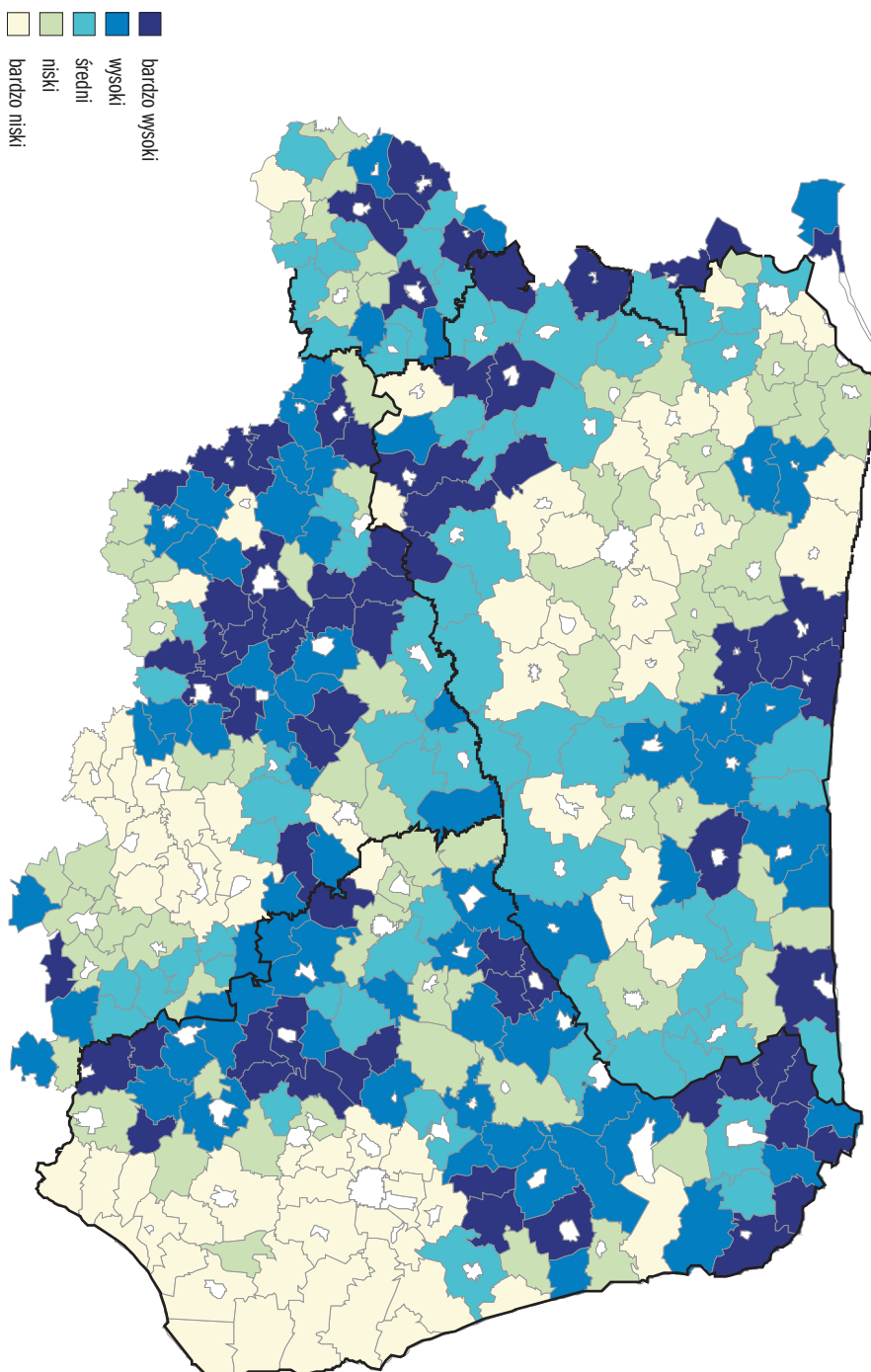
²⁰ Określenie wprost, że wskaźnik zatrudnienia odzwierciedla nam osoby „pracujące w gospodarstwie” nie może jednak być traktowane dosłownie. Są to osoby, które wykonują w gospodarstwie różne czynności, nie zawsze niezbędne, często są to osoby po prostu mające w gospodarstwie pracę.

a struktura gospodarki lokalnej wykazuje wyraźne cechy dezagraryzacji. Niekorzystna sytuacja oznacza, że wysoki udział w zatrudnieniu pozarolniczym mają usługi publiczne (wg PKD, sekcje: administracja, edukacja, opieka zdrowotna i pomoc społeczna, działalność usługowa komunalna i społeczna, a więc finansowane ze środków budżetowych). Analiza statystyczna prowadząca do uzyskania obrazu syntetycznego dla subkomponentu 2 dała wynik przedstawiony na rysunku 4.2. Obserwujemy, że najwyższe jego wartości występują tam, gdzie udział gospodarstw towarowych jest wysoki, a niski udział gospodarstw bezrolnych. Wysoka wartość miary syntetycznej wskazuje obszary rolnictwa rynkowego, przy czym w poszczególnych rejonach występują różne jego specjalizacje (więcej: Zegar 2011, s. 253–263). I tak np. obszar wschodniego Podlasia (szczególnie Wysoczyzna Kolneńska i Wysoczyzna Wysokomazowiecka) oraz Niziny Północnomazowieckiej to regiony intensywnej hodowli bydła i krów mlecznych. Dla odmiany obszar gmin kujawskich (ziemi chełmińskiej) specjalizuje się w hodowli trzody chlewnej. Na obszarze ZPP występują również enklawy intensywnego użytkowania rolniczego – różnego rodzaju produkcji roślinnej. Na przykład na Mazowszu w rejonie Przasnysza (Wysoczyzna Ciechanowska) dominuje uprawa buraka cukrowego i pszenicy, zaś na Podlasiu mamy obszary intensywnej uprawy owsa (rejon Wzgórz Sokólskich) czy ziemniaków (Wysoczyzna Kolneńska). Kolejna rolnicza kraina – Nizina Sępopolska wyróżnia się relatywnie wysokim arealem upraw rzepaku i rzepiku oraz pszenicy. Północna część województwa podlaskiego (region Suwałk) również klasyfikuje się na wysokim poziomie oceny sektora rolnego, gdzie preferowana jest uprawa mieszanek zbożowych, ziemniaków oraz hodowla bydła. Mimo że do charakterystyki tego sektora nie przyjęto żadnego wskaźnika związanego bezpośrednio z produkcją rolniczą (roślinną lub zwierzęcą), to rozkład stopnia rozwoju funkcji rolniczej jest skorelowany z kompleksowym wskaźnikiem jakości rolniczej przestrzeni produkcyjnej²¹.

Najniższy poziom rozwoju sektora rolnego wykazały trzy zwarte rejony. Są to: Pojezierze Olsztyńskie, Dolina Dolnego Bugu oraz Równina Bielska wraz ze znaczną częścią Wysoczyzny Białostockiej. Obszarom tym trudno jest przyporządkować wspólną cechę, ponieważ różnią się zarówno strukturą agrarną (w pierwszym przypadku jest to obszar rolnictwa wielkoobszarowego, zaś w ostatnim rozdrobnionej struktury agrarnej), jak i poziomem kompetencji osób zarządzających

²¹ Instytut Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa w Puławach (IUNG) opracowuje dane, oceniając cztery elementy środowiska (glebę, klimat, rzeźbę terenu i warunki wodne) wpływające w sposób najistotniejszy na przyrodnicze warunki produkcji rolniczej. Ocenę wszystkich czterech wskaźników wyraża się jednym wskaźnikiem kompleksowym jakości rolniczej przestrzeni produkcyjnej (jrpp), stanowiącym sumę wartości ocen poszczególnych czynników.

Rys. 4.2. Sektor rolniczy – poziom rozwoju subkomponentu 2
Źródło: Obliczenia własne M. Stanny.



w gospodarstwach indywidualnych (najniższym poziomem wykształcenia, w tym rolniczego, odznacza się obszar Doliny Bugu), nie rozróżniając już np. cech fizyczno-geograficznych obszaru.

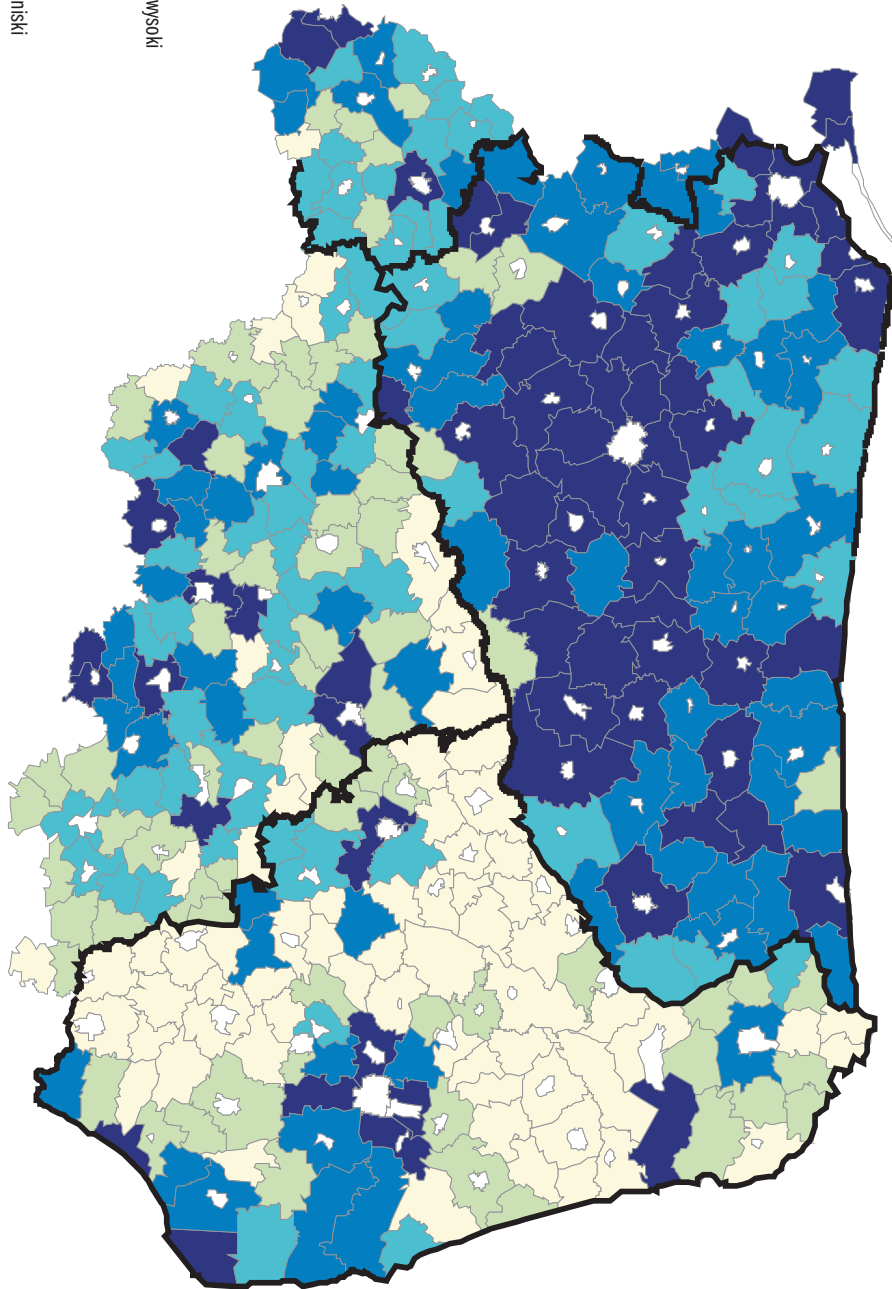
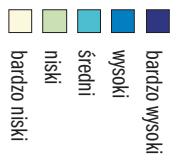
Analiza taksonomiczna zróżnicowania przestrzennego **funkcji pozarolniczych (3)** na podstawie opisanych w rozdziale trzecim wskaźników diagnostycznych dała wynik przedstawiony na **rysunku 4.3**. Wysoka wartość oceny parametru syntetycznego wskazuje obszary o zaawansowanych procesach dezagraryzacji struktury gospodarki lokalnej, które koncentrują się zasadniczo na całym Pojezierzu Mazurskim oraz w trzech ośrodkach regionalnych (Białymstoku, Elblągu, Warszawie). W wielu gminach mazurskich sytuacja na lokalnym rynku pracy jest trudna, pomimo ponadprzeciętnej oceny dla subkomponentu sektora pozarolniczego. Zasoby endogeniczne tego rejonu są jednak naturalnymi „inkubatorami” rozwoju przedsiębiorczości lokalnej, rozwoju sektora usług, co potencjalnie zaświadcza, że zmiany postępują tu w pożądanym kierunku. W mniej korzystnej sytuacji znajdują się gminy mazowieckie, położone w strefie subregionalnej województwa. Ich tradycyjny, rolniczy charakter gospodarki lokalnej, niskie wskaźniki przedsiębiorczości, poniżej przeciętnej oceniona sytuacja na lokalnym rynku pracy, brak walorów środowiskowych (jako potencjalnych czynników rozwoju lokalnego), przy dość korzystnej ocenie niektórych wskaźników empirycznych komponentu społecznego wskazują na konieczność podjęcia działań prospójnościowych w kierunku zrównoważonego rozwoju.

Zdecydowanie najniższy poziom rozwoju funkcji pozarolniczych występuje na Podlasiu w rejonie intensywnego zagospodarowania rolniczego przestrzeni wiejskiej lub w gminach o znacznym udziale lasów, bądź nieużytków – bagien, mokradeł w strukturze użytkowania ziemi. Dodatkowo jest to region o zaawansowanym procesie starzenia się populacji, co – biorąc pod uwagę te czynniki łącznie – nie sprzyja procesom pobudzającym przedsiębiorczość, a wręcz hamuje rozwój jej podstawowych cech: innowacyjności i ekspansywności.

Struktura gospodarcza gmin, jej wielofunkcyjny charakter lub jego brak wydawałoby się, że wpływać powinny na stopień zamożności gospodarki lokalnej. Wysoki udział sektora prywatnego w strukturze gospodarczej skutkować powinien relatywnie mniejszymi kosztami utrzymania sektora publicznego oraz wyższymi wpływami do budżetu gminy z tytułu podatków CIT. Jednak pamiętać trzeba i o tym, że system podatkowy inaczej traktuje rolnictwo i pozarolniczą działalność gospodarczą. W rezultacie obszary nawet o bardzo dobrze rozwiniętej, nowoczesnej, strukturze rolnictwa mogą charakteryzować się stosunkowo niskimi wpływami do budżetu z tytułu ich użytkowania. Natomiast np. opłaty związane z użytkowaniem terenów gminnych przez służby obrony narodowej

Rozdział 4. Zróżnicowanie przestrzenne poziomu rozwoju komponentów zrównoważonego rozwoju...

Rys. 4.3. Funkcje pozarolnicze – poziom rozwoju subkomponentu 3
Źródło: Obliczenia własne M. Stanny.



(np. tereny wojskowe) czy wydobywaniem surowców mineralnych (np. kopalnie odkrywkowe) są źródłem poważnie zasilającym budżety lokalne. Z drugiej strony, mogą występować takie zakłady przetwórstwa przemysłowego, które wywołują znaczne potrzeby związane z ochroną środowiska, co z kolei uderza w strukturę wydatków gminy. Wszystkie takie incydentalne sytuacje nie ułatwiają interpretacji danych, a przytoczone przykłady sygnalizują, jak pewne szczególne sytuacje mogą wpływać na rozkłady statystyczne opracowanych wskaźników.

Subkomponent **finanse gmin (4)** określony został dla czterech wskaźników diagnostycznych skonstruowanych na podstawie danych struktury budżetu lokalnego. W przypadku gmin miejsko-wiejskich dane opracowane zostały dla całych jednostek, łącznie z miastem. W świetle powyższej konstatacji zauważono, że pomiędzy poszczególnymi cechami subkomponentów charakteryzujących funkcje pozarolnicze i finanse gmin występowały istotne zależności (rozdz. 3), jednak pomiędzy syntetycznymi wskaźnikami obu subkomponentów zależności brak.

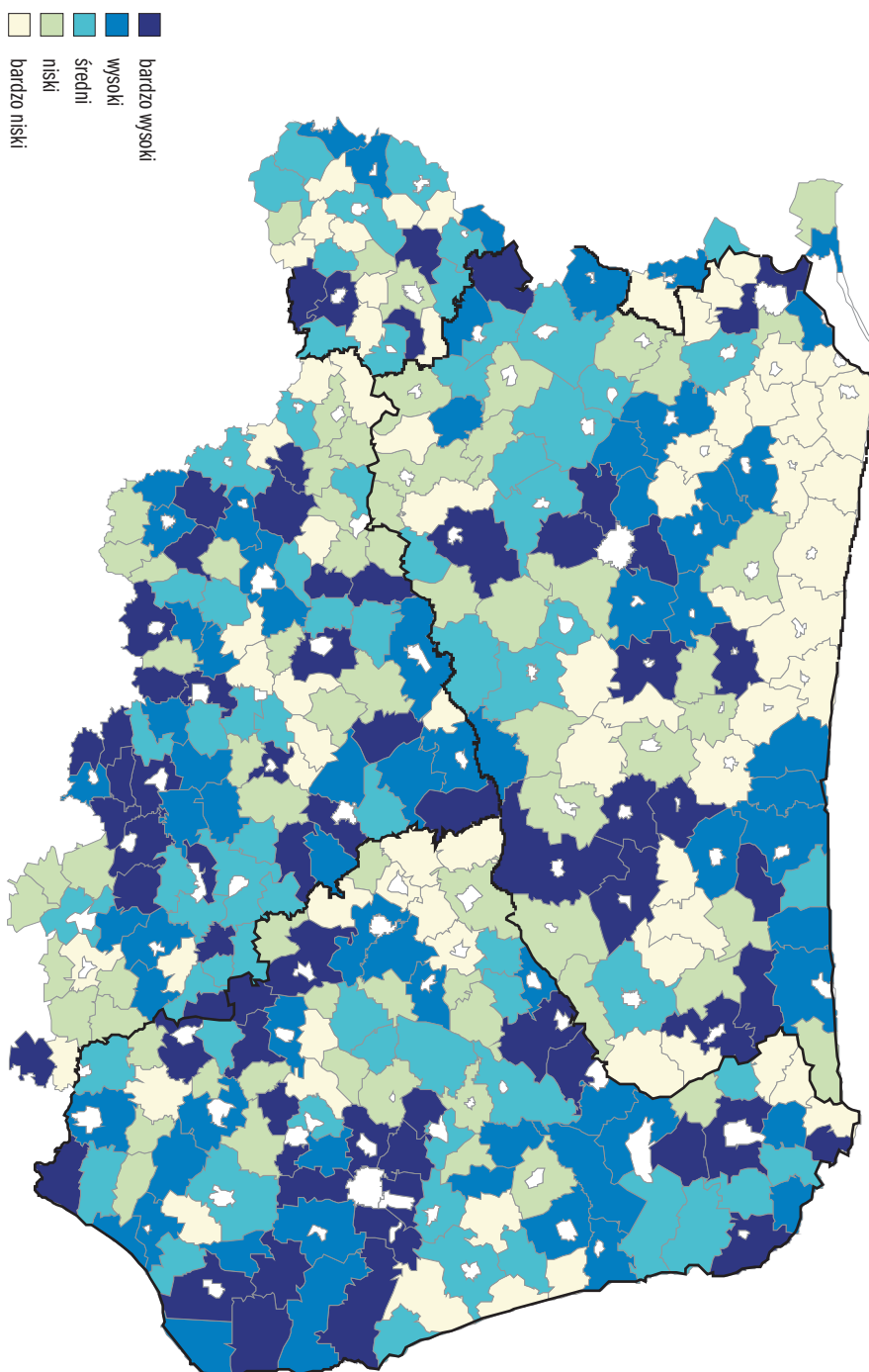
Z założenia wskaźnik syntetyczny opisuje poziom zamożności gmin, traktowany jako zdolność do generowania dochodów budżetowych. Rozkład przestrzenny miernika syntetycznego wskazuje na kilka prawidłowości, generalnie dając obraz o dość mozaikowej strukturze. Ponadprzeciętny poziom rozwoju kategorii osiągnęły gminy:

- o wysoko rozwiniętej funkcji turystycznej (rekreacyjnej i wypoczynkowej), np: Mikołajki, Pisz, Ryn, Grajewo, Olecko, Gietrzwałd,
- podmiejskie głównych miast regionu (ale zasadniczo tylko te, które mają wyraźnie określoną funkcję, np. sypialni podmiejskiej czy podmiejskiej strefy przemysłowej), jak: Stawiguda, Dywity, Suwałki, Wasilków, Dobrzyniewo Duże, Juchnowiec Kościelny, Klembów, Wyszków, Dąbrówka, Tłuszcz,
- podmiejskie miast powiatowych, np.: Przasnysz, Pułtusk, Nidzica, Zambrów, Sejny;
- o małej liczbie stałych mieszkańców gmin, która stanowi punkt odniesienia (mianownik), wobec bezwzględnej wielkości opisującej parametr budżetowy (licznik), są to zasadniczo gminy pogranicza wschodniego Podlasia, np. Narewka, Hajnówka.

Największy obszar skupiający gminy przynależne do najniższego kwintyla jednostek występuje w północnej części województwa warmińsko-mazurskiego, obejmując powiat bartoszycki i braniewski. Jest to typowy przykład obszaru popegeerowskiego, o bardzo wysokiej dezaktywizacji zawodowej. Prawie 3/4 gospodarstw domowych niezwiązanych jest tam z rolnictwem indywidualnym. W znacznej mierze są to byli pracownicy najemni sektora uspołecznionego z rodzinami, częściowo znajdujący dziś zatrudnienie w sektorze agrobiznesu (rolnictwie wielkoobszarowym

Rozdział 4. Zróżnicowanie przestrzenne poziomu rozwoju komponentów zrównoważonego rozwoju...

Rys. 4.4. Finanse gmin – poziom rozwoju subkomponentu 4
Źródło: Obliczenia własne M. Stanny.



typu farmerskiego). Dość powszechną ich strategią życiową jest utrzymywanie się z niezarobkowych źródeł dochodu, w tym głównie z zasiłków społecznych, co w literaturze przedmiotu określa się syndromem „wyuczonego bezrobocia” (por. Tarkowska 1998, Halamska 1999, Psyk-Piotrowska 2001, Karwacki 2006). Poziom rozwoju społeczno-gospodarczego w tych gminach, relatywnie do całego obszaru Polski, klasyfikuje się w najniższej grupie (Stanny 2011, s. 68) (rys. 4.4).

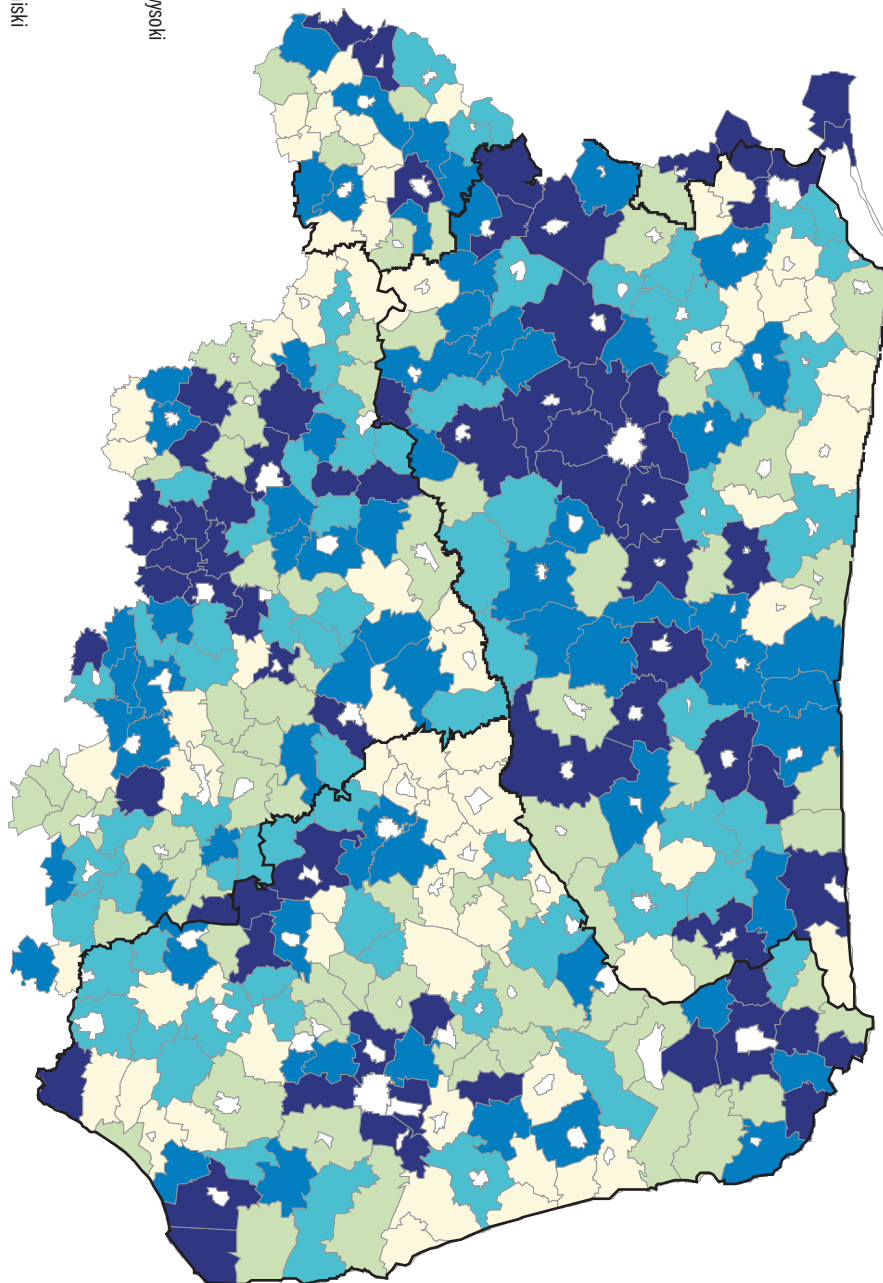
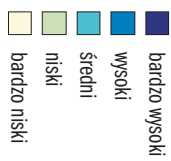
Przedstawione cztery kategorie: aktywność ekonomiczna, sektor rolniczy i pozarolniczy oraz finanse gmin złożyły się na syntetyczną ocenę pierwszego komponentu, określając **poziom rozwoju gospodarczego**, spośród których największą współzależność z miarą syntetyczną wykazały subkomponenty opisujące finanse gmin (+0,67) oraz funkcje pozarolnicze (+0,63).

Gminy najlepiej rozwinięte koncentrują się przede wszystkim wokół regionalnych obszarów quasi-aglomeracyjnych, jak: Olsztyn wraz z przyległą grupą gmin (Olsztynek, Nidzica, Ostróda, Iława), dalej Suwałki i w mniejszym stopniu Białystok. W rozkładzie przestrzennym odznacza się również wpływ aglomeracji warszawskiej i trójmiejskiej na gminy regionu ZPP, będące przedłużeniem ich strefy dyfuzji. Wysokie wskaźniki zanotowano również w gminach o zrestrukturyzowanych dziedzinach gospodarki (głównie obsługi rolnictwa, przemysłu spożywczego i handlu), m.in.: Zambrów, Przasnysz, Rypin. Można w tej grupie znaleźć również jednostki wiejskie tzw. sukcesu transformacyjnego związanego z przejściem do wielofunkcyjnego rozwoju wsi, zlokalizowane wokół niewielkich miast i miasteczek, jak: Czerwin, Mielnik, Bisztynek, Rutka-Tartak. Wyraźnie wysoki poziom rozwoju gospodarczego uzyskują gminy z rozwiniętą sferą usług turystycznych (jak: Giżycko, Kętrzyn, Mrągowo, Mikołajki, Olecko czy Białowieża), które rozwój swój oparły na walorach turystycznych i krajobrazowych, wykorzystując tym samym tzw. rentę położenia (rys. 4.5).

Uzupełnieniem i rozszerzeniem przestrzennym rozkładu najlepiej rozwiniętych względem kryterium ekonomicznego obszarów wiejskich są strefy o wysokim poziomie rozwoju. Ogólnie biorąc, występują one przede wszystkim w bliskim sąsiedztwie gmin najwyższego poziomu. Wyraźne pasma tworzą relatywnie dobrze rozwinięte obszary wiejskie wzdłuż tradycyjnych szlaków transportowych, np. Warszawa - Elbląg oraz na zapleczu gmin turystycznych (wykorzystując zapotrzebowanie rynku na te usługi).

W pewnym stopniu przeciwieństwem układu przestrzennego bardzo wysokiego poziomu rozwoju jest rozkład gmin relatywnie najslabiej rozwiniętych. Szczególnie dużo jednostek tego typu występuje w strefach peryferyjnych ZPP. Dotyczy to zarówno gmin skrajnych, leżących na granicy województw (np. kujawsko-pomorskiego i warmińsko-mazurskiego - Świdziebnia, Lubowidz, Osiek, czy warmińsko-

Rys. 4.5. Poziom rozwoju gospodarczego
Źródło: Opracowanie własne M. Stanny.



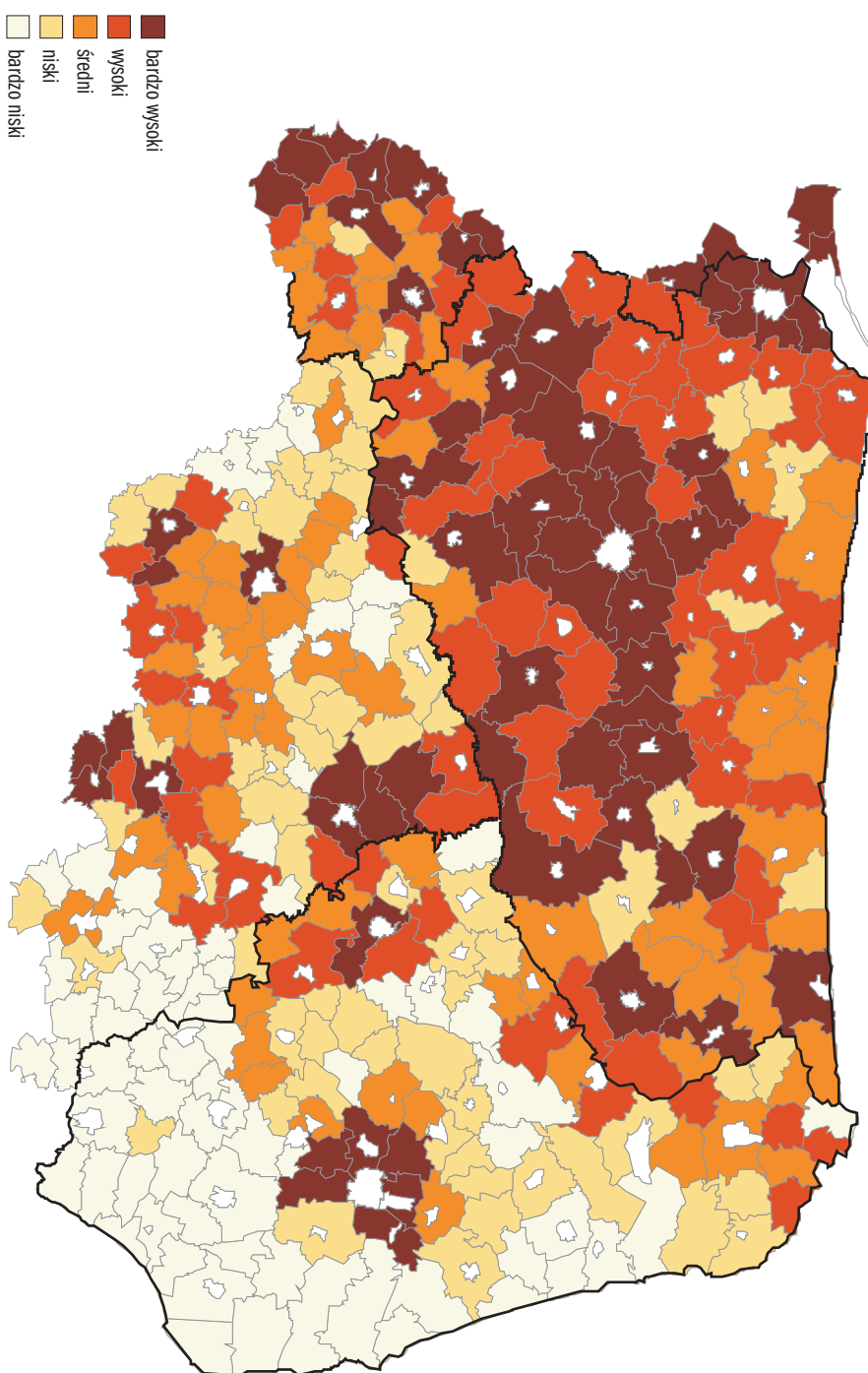
-mazurskiego, podlaskiego i mazowieckiego – Turośl, Zbójna, Łyse) oraz jednostek przygranicznych (np. Budry, Szudziałowo, Sępopol, Lelkowo). Na szczególną uwagę zasługują zwarte zespoły gmin (niskiego i bardzo niskiego poziomu rozwoju) w regionie Niziny Sępopolskiej (Niziny Staropruskiej), Pojezierza Iławskiego, Pojezierza Dobrzyńskiego, Wysoczyzny Bielskiej, Wysoczyzny Kolneńskiej. Są to w większości jednostki lokalne zdecydowanie monofunkcyjne, znajdujące się w strefach zewnętrznych w układzie krajowym i regionalnym, często w rejonach oddalonych, trudno dostępnych komunikacyjnie lub z różnych powodów problemowych²². Układ gmin o najniższym poziomie rozwoju pokrywa się z rejonami cechującymi się niskim poziomem gospodarki rolnej, niedoinwestowaniem infrastrukturalnym, problemami demograficznymi (depopulacja, emigracja) i społecznymi (starość, feminizacja).

4.2. Analiza poziomu rozwoju społecznego

Komponent społeczny zawierał charakterystykę struktury demograficznej, lokalnego systemu edukacyjnego, aktywności społecznej i samorządowej oraz charakterystykę warunków życia. Jak wcześniej wspomniano, w Polsce struktura demograficzna na obszarach wiejskich jest silnie zróżnicowana regionalnie. Obok obszarów o niskiej gęstości zaludnienia, charakteryzujących się zdeformowaną (przez selektywne migracje) proporcją według płci i strukturą wieku, charakterystyczną dla tzw. regresywnej piramidy wieku są również obszary relatywnie młode demograficznie. W przypadku Zielonych Płuc Polski niekorzystną strukturą demograficzną odznacza się województwo podlaskie, zaś zdecydowanie odmienna sytuacja występuje w województwie warmińsko-mazurskim. Granica pomiędzy województwami (to granica byłego zaboru rosyjskiego, obszar Kongresówki), tworzy linię demarkacyjną pomiędzy dwoma typami struktur demograficznych. Zasadniczo na ten rozkład wpływ miały powojenne procesy migracyjne na ziemi zachodniej i północnej Polski (w tym przypadku mówimy o obszarze województwa warmińsko-mazurskiego) oraz intensywne emigracje industrialne lat 60. i 70. z obszarów wiejskich do głównych ośrodków rozwoju regionalnego, a w szczególności do obszaru metropolitalnego Warszawy (eksodus dotyczył w największym stopniu obszarów Podlasia).

²² O problemach wsi tego obszaru pisano wielokrotnie, np. w pracach: P. Eberhardt, Regiony wyludniające się w Polsce. *Prace Geograficzne* nr 148, IGiPZ PAN, Warszawa 1989; J. Bański, Obszary problemowe w rolnictwie Polski. *Prace Geograficzne* nr 172, IGiPZ PAN, Warszawa 1999; *Wies polska* dwa lata po wstąpieniu do Unii Europejskiej ze szczególnym uwzględnieniem tzw. ściany wschodniej, pod red. A. Stasiaka, *Biuletyn KPZK PAN*; z. 228, Warszawa 2006.

Rozdział 4. Zróżnicowanie przestrzenne poziomu rozwoju komponentów zrównoważonego rozwoju...



Rys. 4.6. Demografia – poziom rozwoju subkomponentu 5

Źródło: Obliczenia własne M. Stanny.

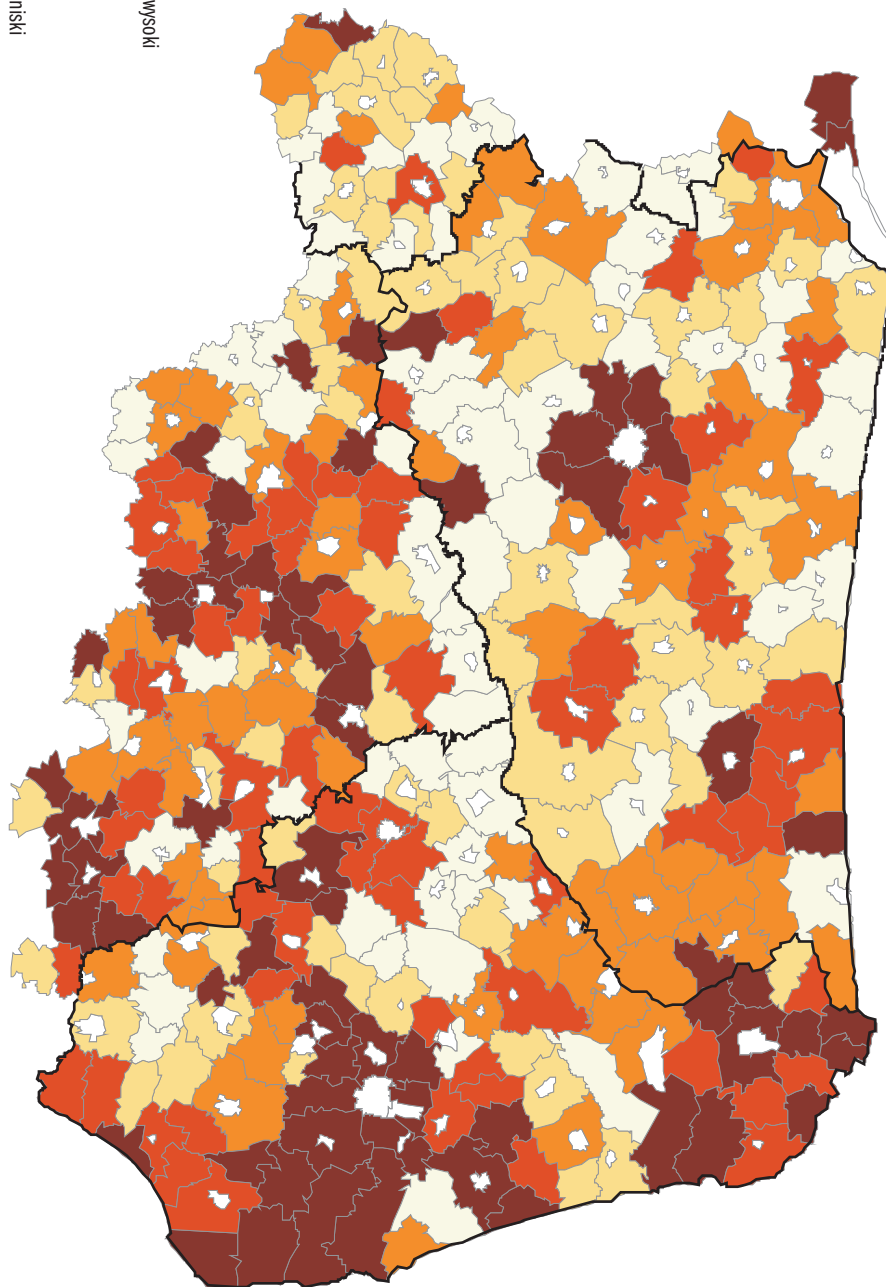
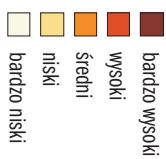
Obecny rozkład przestrzenny, brany pod uwagę przy ocenie sytuacji w zakresie **charakterystyki demograficznej (5)** obrazuje efekty omówionych procesów, co potwierdza wysoki współczynnik korelacji miary syntetycznej ze wskaźnikami struktury wieku (indeksem starości, udziałem ludności w wieku poprodukcyjnym), wynoszący -0,85. Jednocześnie, jak wskazuje **rysunek 4.6**, zaznaczone wyższym poziomem wskaźnika syntetycznego są strefy podmiejskie głównych miast regionu (Olsztyna, Elbląga, Białegostoku), byłych ośrodków wojewódzkich (Łomży, Ostrołęki, z wyjątkiem Suwałk), aglomeracji warszawskiej i toruńskiej oraz gmin turystycznych Pojezierza Mazurskiego. W rezultacie model piramidy wieku na tych terenach bliski jest tzw. piramidzie progresywnej, co ma oczywiste konsekwencje np. dla jakościowej charakterystyki lokalnych zasobów pracy, kapitału kwalifikacji, rynku edukacyjnego itp.

Charakterystyka systemu edukacyjnego uwzględniała zarówno strukturę wykształcenia, osiągnięcia szkolne, jak i wskaźniki skolaryzacji osób w wieku typowym dla studiów wyższych. Najkorzystniejsze wartości miary syntetycznej **subkomponentu edukacyjnego (6)** skupiają się w strefach podmiejskich, co dotyczy również średnich miast. Generalnie biorąc, rozkład prezentowanych danych przyjmuje korzystniejsze wartości w południowo-wschodniej części regionu ZPP, na obszarze, gdzie w strukturze społecznej dominujący udział nadal stanowi ludność chłopska (**rys. 4.7**). Zdecydowanie najmniej korzystne wartości oceny uzyskują gminy pogranicza trzech województw: warmińsko-mazurskiego (jego część południowa), podlaskiego (wschodnia), mazowieckiego (północna).

Rolę edukacji w środowisku wiejskim należy postrzegać dwojako. Z jednej strony zawsze była kanałem awansu społecznego, z drugiej, instrumentem wzmacniającym procesy społecznej i kulturowej marginalizacji wsi. Przez długi czas możliwości awansu społecznego poprzez edukację pozostawały w zasięgu jedynie najbardziej ambitnych i zdolnych jednostek, silnie zdeterminowanych do opuszczenia wsi i zamieszkania w mieście (Chałasiński 1984). W okresie lat 70. edukacja była dźwignią awansu społecznego młodych mieszkańców odchodzących z rolnictwa i podejmujących pracę w mieście. Zasadnicze zmiany nastąpiły po roku 1990, kiedy to stworzona została przestrzeń możliwości włączenia edukacji w procesy rozwoju obszarów wiejskich. Za najważniejszy z nich należałoby uznać wzrost wartości wykształcenia w społeczeństwie, również wśród mieszkańców wsi, którzy dostrzegli i docenili ogromne znaczenie edukacji. Konsekwencją tego były coraz wyższe aspiracje edukacyjne młodzieży, której znacząca część podejmowała naukę w szkołach maturalnych, a następnie wyższych. Rzecz jasna, wysokie aspiracje edukacyjne nie mogłyby zostać zrealizowane, gdyby nie zmiany, jakie dokonały się w obrębie średniego i wyższego szczebla kształcenia. Z perspektywy

Rozdział 4. Zróżnicowanie przestrzenne poziomu rozwoju komponentów zrównoważonego rozwoju...

Rys. 4.7. Edukacja - poziom rozwoju subkomponentu 6
Źródło: Obliczenia własne M. Stanny.



roli, jaką oświata ma do odegrania w procesach rozwoju obszarów wiejskich, istotną staje się jeszcze jedna zmiana wprowadzona w polskim systemie edukacji po 1990 roku, a mianowicie decentralizacja zarządzania oświatą. Zaangażowanie środków własnych samorządów umożliwiło w wielu gminach odbudowę zaniedbanej i często znajdującej się w katastrofalnym stanie infrastruktury szkolnej (więcej w: Domalewski 2010, s. 191–200).

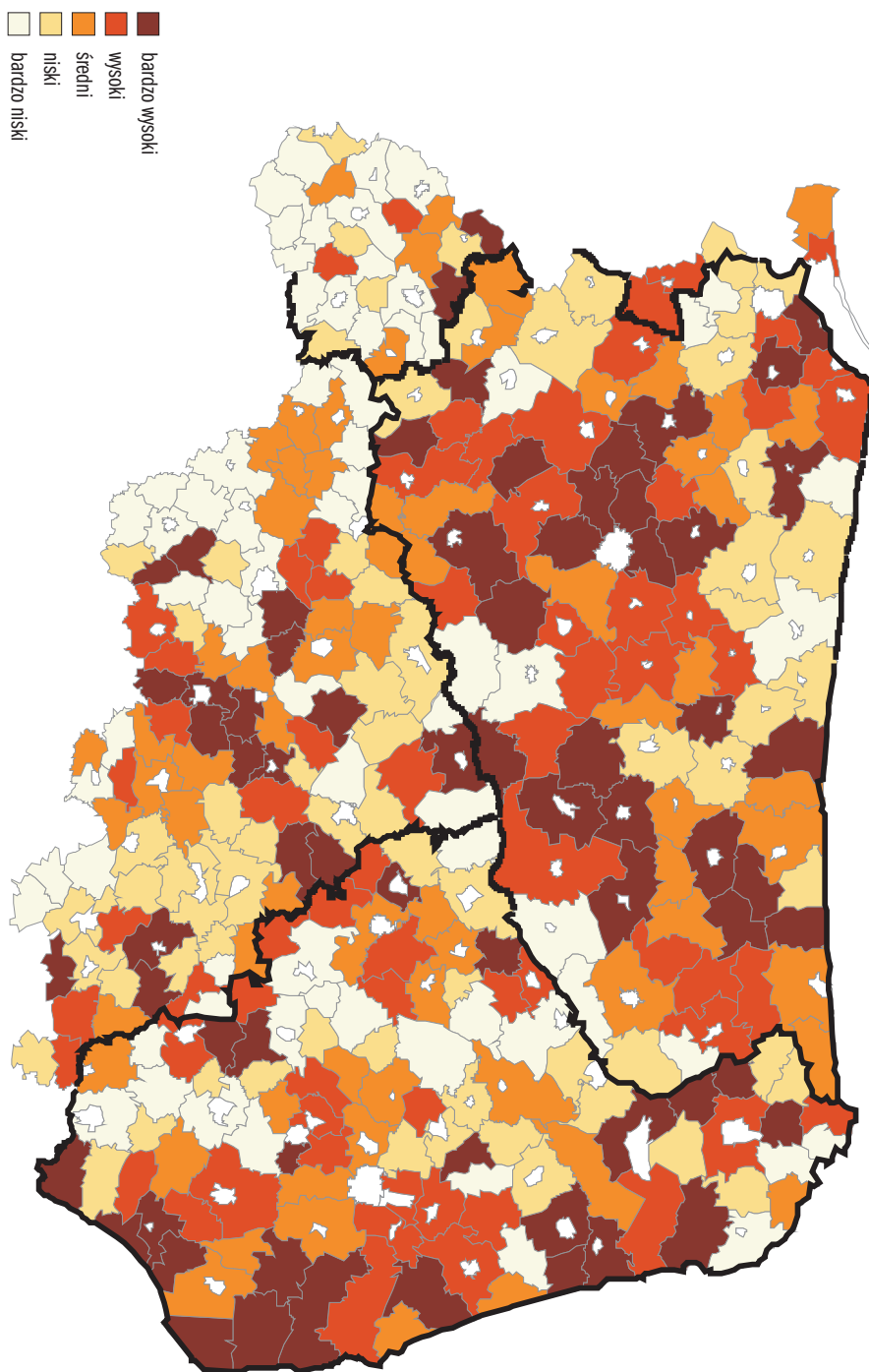
Aktywność społeczna i samorządowa (7) to kolejny czynnik włączony do analizy rozwoju społecznego – relatywnie najtrudniejszy do statystycznego pomiaru. Trudność polega nie tylko na tym, że uboga jest statystyka publiczna, ale zasadniczo z powodu trudności w statystycznym ujęciu procesów aktywności społecznej. W niniejszej pracy wskaźniki diagnostyczne odnosiły się do aktywności obywatelskiej, zdolności do samoorganizacji społecznej, charakterystyki mechanizmów wyborczych, jak również aktywności w pozyskiwaniu środków inwestycyjnych przez samorząd lokalny. Większość ze zmiennych opisujących problem aktywności społecznej i samorządowej ma charakter pośredni, a więc taki, który nie określa bezpośrednio poszukiwanej cechy w języku operacyjnym, ale pozwala o niej wnioskować na zasadach prawdopodobieństwa zajścia określonego zdarzenia.

Wskaźniki przyjęte do charakterystyki subkomponentu wykazały statystyczną współzależność z ich miarą syntetyczną na poziomie +0,5, poza jednym wyjątkiem: rozkładu cechy opisującej frekwencję wyborczą w wyborach parlamentarnych w 2006 roku. Można uznać, że preferencje wyborcze przy tego rodzaju wyborach są dość indywidualne, co wpływa na chęć uczestnictwa w nich. Rozkład przestrzenny oceny jest trudny do jednoznacznej interpretacji (rys. 4.8.).

Ostatni z subkomponentów – **warunki życia (8)** został wprowadzony, by pośrednio przedstawić poziom jakości warunków życia. Na jego ocenę składa się wiele czynników. Na przykład ważną rolę odgrywa stan środowiska, ale w niniejszym badaniu stanowi on odrębny zbiór cech, więc tu zostanie pominięty. Istotną jest również dostępność do wysokiej jakości usług (np. edukacyjnych, medycznych), ale i te elementy, choć pośrednio wyrażone w innych subkomponentach, nie mają w polskiej statystyce odpowiednich wskaźników na poziomie lokalnym. Szczególnie niemierzalna jest ocena jakości usług medycznych. Ogromne znaczenie w określaniu komfortu życia w społeczności lokalnej ma poczucie bezpieczeństwa, które możliwe byłoby do zmierzenia po udostępnieniu statystyk np. Policji, Straży Miejskiej, Miejskich Ośrodków Pomocy Społecznej w poszczególnych gminach. Niestety, dane z wymienionych instytucji (i nie tylko) w agregacji NTS5 dla całego badanego obszaru, są niedostępne. Pozostaje więc tylko podkreślić, że zapewnienie bezpieczeństwa oraz porządku publicznego jest jednym z zadań własnych gminy oraz powiatu.

Rozdział 4. Zróżnicowanie przestrzenne poziomu rozwoju komponentów zrównoważonego rozwoju...

Rys. 4.8. Aktywność społeczna i samorządowa – poziom rozwoju subkomponentu 7
Źródło: Obliczenia własne M. Stanny.



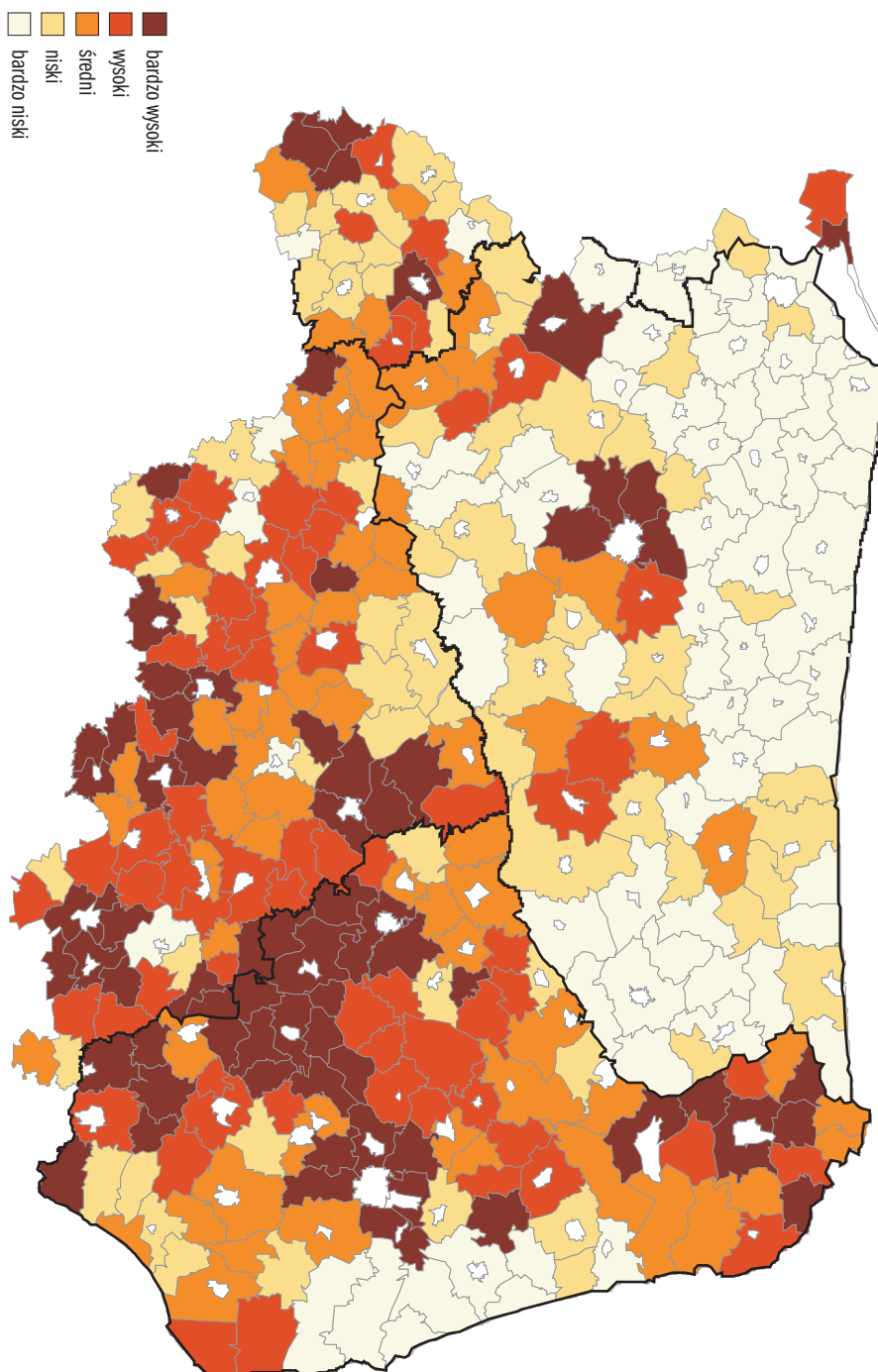
Mając przedstawione tu zastrzeżenia i utrudnienia na uwadze, postanowiono poszukać mierników odzwierciedlających warunki socjalno-bytowe mieszkańców danej jednostki administracyjnej. Dobrane zmienne uwzględniają więc opis podstawowych elementów wyposażenia infrastrukturalnego, warunków mieszkaniowych i stopień (poziom) uzależnienia społeczności lokalnej od niezarobkowych źródeł utrzymania (w tym instytucji pomocy socjalnej). Przestrzenny rozkład gmin wiejskich ZPP według oceny poziomu rozwoju subkomponentu warunki życia przedstawia **rysunek 4.9**. Wyraźnie obszar najniższych wartości wskaźnika koncentruje gminy województwa warmińsko-mazurskiego, zasadniczo tereny popegerowskie. Nawet gminy żyjące z turystyki, a położone w strefie Pojezierza Mrągowskiego czy Krainy Wielkich Jezior Mazurskich, osiągają ocenę poniżej przeciętnej. Wyjątkiem jest tu enklawa gmin podmiejskich wokół miasta wojewódzkiego – Olsztyna.

Drugi zwarty obszar obejmuje pas kilku gmin kresowych, leżących w strefie pogranicza na wschód od Białegostoku. Przyczyny tak niskiej oceny warunków życia w tym rejonie upatrywać należy w procesach demograficznych, które doprowadziły do drenażu kapitału ludzkiego, a tym samym do deformacji struktur demograficznych. W rezultacie gminy te zamieszkuje dziś ludność starsza, korzystająca ze świadczeń emerytalnych, mająca mniejsze wymagania co do warunków mieszkaniowych. Mała gęstość zaludnienia wpływa również na niski poziom zagospodarowania infrastrukturalnego tych obszarów, który zawsze był relatywnie najniższy niż w kraju. Zwrócić więc należy uwagę i na problem „renty opóźnienia”, gdyż przekłada się on na poziom atrakcyjności gminy jako miejsca życia i pracy ludzi.

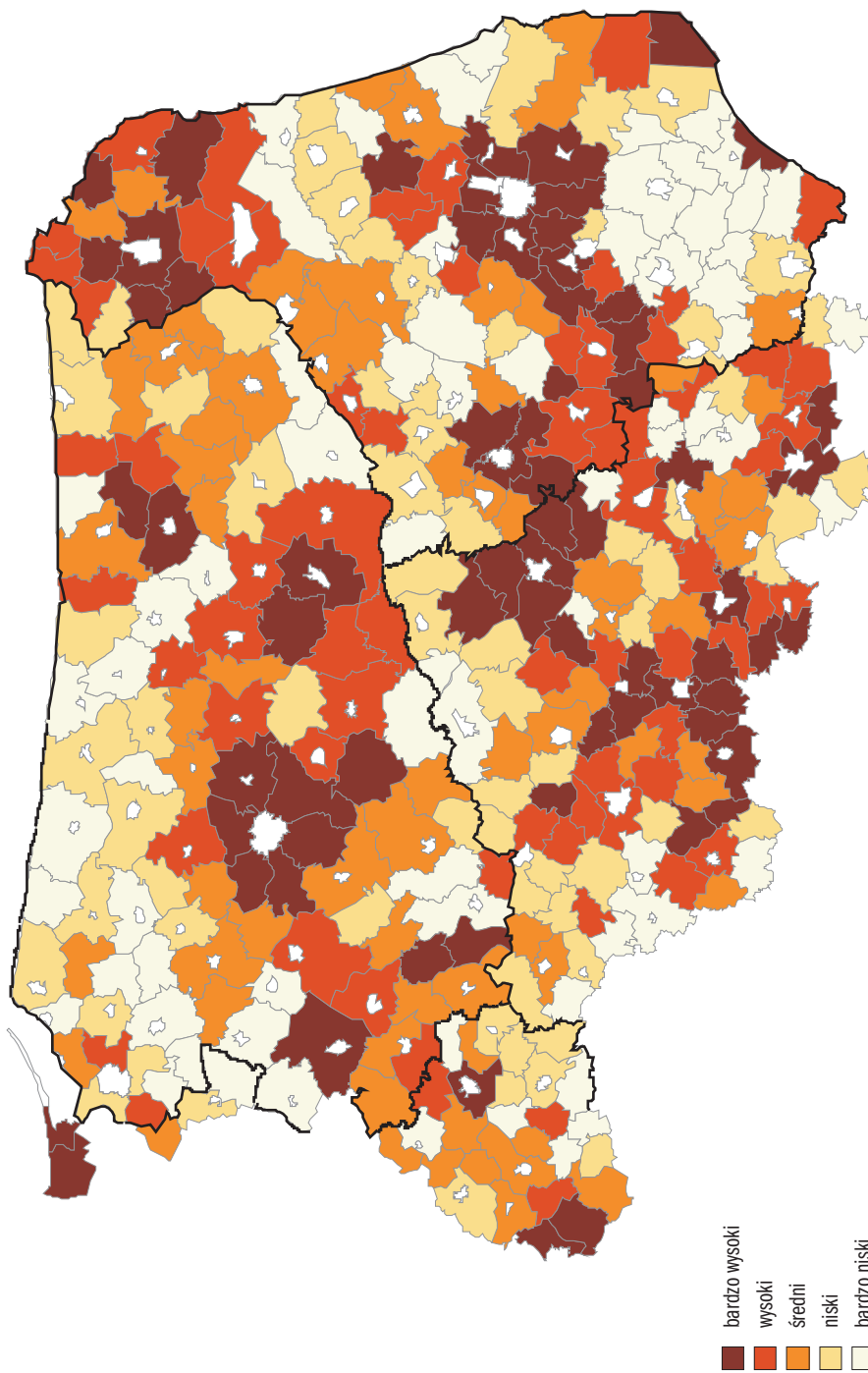
Schemat postępowania uogólniającego w przypadku zróżnicowania przestrzennego rozwoju obszarów wiejskich według komponentu społecznego jest niezmienny w stosunku do poprzedniego, tj. komponentu gospodarczego, jak i kolejnego, jakim będzie komponent środowiskowy. Wyniki analizy taksonomicznej dla **komponentu społecznego (rys. 4.10)**, wskazują na koncentrację gmin o wysokim poziomie wokół miast – ośrodków regionalnych, czyli w wiejskich gminach podmiejskich cechujących się zwykle najkorzystniejszymi parametrami rozwoju (podobnie jak w przypadku rozwoju gospodarczego). A zatem wokół Olsztyna, Białegostoku, Suwałk, Ostrołęki. Mniejsze jest oddziaływanie obszarów metropolitalnych Warszawy, Torunia i Trójmiasta, jako ognisk rozwoju położonych poza granicami ZPP (w porównaniu do sytuacji gospodarczej). Pewne zaskoczenie budzi rozkład wartości poziomu rozwoju tego wskaźnika w strefie oddziaływania Elbląga (czy szerzej – aglomeracji Trójmiasta), gdyż plasują się poniżej średniej dla regionu ZPP.

Rozdział 4. Zróżnicowanie przestrzenne poziomu rozwoju komponentów zrównoważonego rozwoju...

Rys. 4.9. Warunki życia – poziom rozwoju subkomponentu 8
Źródło: Obliczenia własne M. Stanny.



4.2. Analiza poziomu rozwoju społecznego



Rys. 4.10. Poziom rozwój społeczny

Źródło: Opracowanie własne M. Stanny.

Ujawnia się również dość ciekawa zależność z rozkładem geograficznym grup etnograficznych o silnym poczuciu tożsamości etnicznej, z wysoką świadomością kulturową (Rosner, Stanny 2007, s. 149–150), np. Kurpie czy niektóre grupy kresowe (wskazać tu należy przede wszystkim Suwalszczyznę). Wyższy poziom oceny wykazuje też większość gmin o relatywnie wysokim zagospodarowaniu turystycznym. Ponadto konfiguracja przestrzenna poziomu rozwoju społecznego wskazuje na silną determinację jej z rozkładem wskaźnika syntetycznego subkomponentu, charakteryzującego sytuację w sferach edukacji (+0,8) i aktywności społecznej (+0,65). Świadczyć to może o tym, że różnice w ocenie sytuacji społecznej w regionie ZPP w coraz mniejszym stopniu wynikają z wydarzeń historycznych (których efektem jest przyjęty podział obszaru na tzw. ziemie zachodnie i północne oraz ziemie dawne – zasięg granicy byłego zaboru rosyjskiego). Zauważa się natomiast nasilający wpływ tendencji koniunkturalnych, mianowicie podział na obszary oddziaływania ośrodków miejskich i obszary o charakterze peryferyjnym.

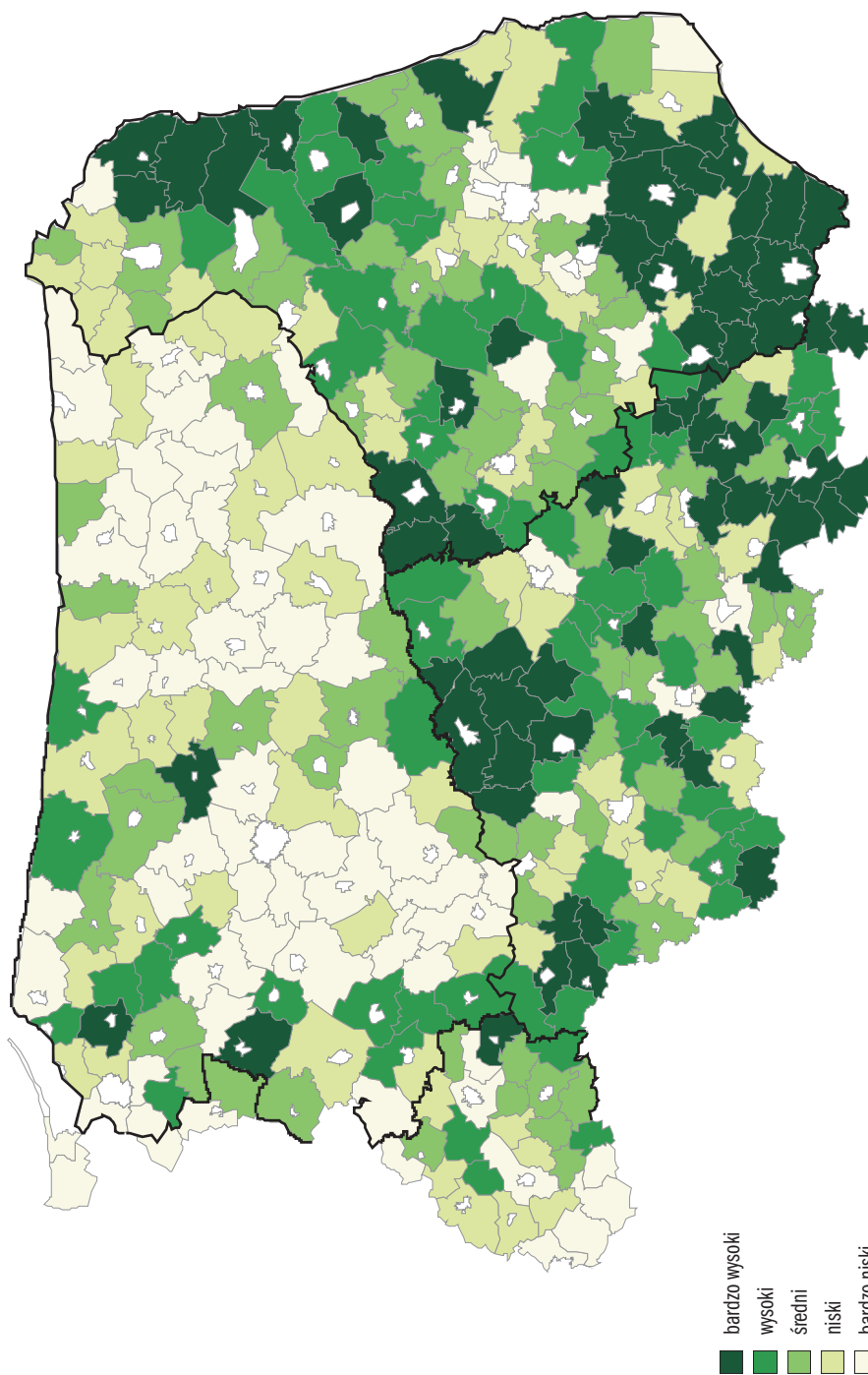
4.3. Analiza poziomu rozwoju środowiskowego

Poziom rozwoju środowiskowego, który jest integralną częścią poziomu rozwoju zrównoważonego, składa się z trzech subkomponentów: presji na środowisko, jego atrakcyjności oraz ochrony środowiska. W sensie koncepcyjnym ramy dla zestawu wskaźników środowiskowych wyznacza model PSR, oparty na trójdzielnym podziale według kryteriów przyczynowo-skutkowych (szerzej Borys 2005, s. 83–91; Majewski 2009, s. 86–87). Jego poszczególne elementy to:

- (P) presja – wskaźniki środowiskowej presji,
↓
- (S) stan – wskaźniki warunków środowiska,
↓
- (R) reakcja – warunki społecznej reakcji.

U podstaw tego podejścia tkwi przekonanie, że działalność człowieka wywiera presję na środowisko przyrodnicze i jest przyczyną jego degradacji. Reakcja społeczeństwa na te zmiany przejawia się właśnie świadomym tworzeniem zasad i realizacji polityki zrównoważonego rozwoju.

Pierwszym z subkomponentów jest **poziom presji na środowisko (9)**. Przedstawiono go w charakterze destymulanty rozwoju, a zatem im wyższa klasa rozkładu, tym mniej korzystna ocena zjawiska (rys. 4.11). Kwintyl jej najwyższego



Rys. 4.11. Presja na środowisko – poziom rozwoju subkomponentu 9

Źródło: Obliczenia własne M. Stanny.

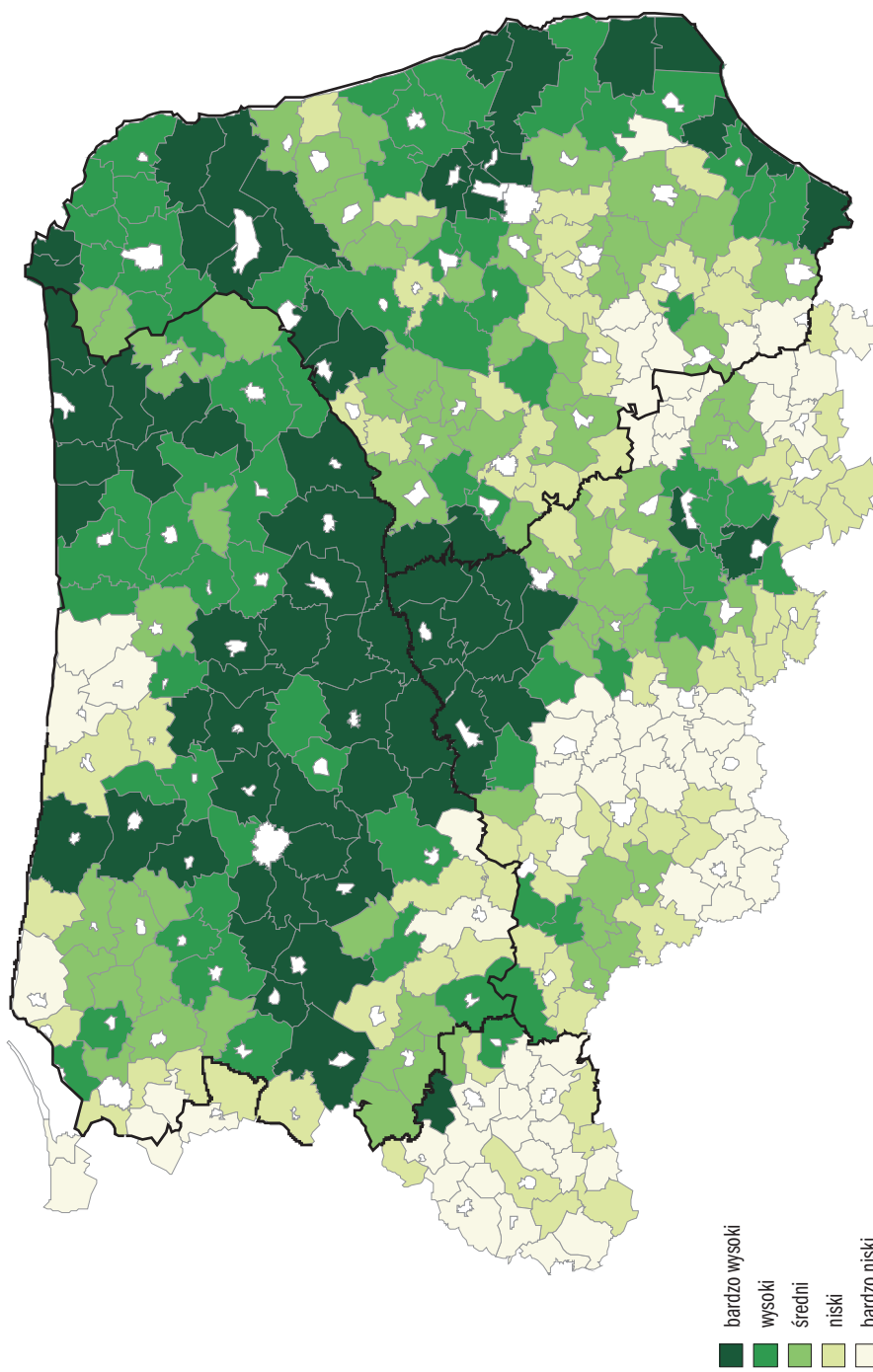
poziomu obejmuje gminy położone zasadniczo w południowo-wschodniej części regionu ZPP. Znaczne ich skupienia obserwujemy w okolicach Równiny Augustowskiej (Sejny, Giby, Płaska), Wysoczyzny Kolneńskiej (Kolno), Wysoczyzny Drohiczyńskiej (Bielsk Podlaski, Siemiatycze, Brańsk), Równiny Wołomińskiej (Liw, Łochów, Węgrów, Kosów Lacki), Równiny Raciąskiej (Żuromin, Biezuń) oraz na północnym pograniczu Niziny Północnomazowieckiej (Przasnysz, Chorzelo). Są to zasadniczo obszary najintensywniejszego użytkowania rolniczego (o których już wielokrotnie wspomiano), tym samym można stwierdzić, że podlegają największej presji wynikającej z działalności gospodarczej człowieka, degradując jego jakość. Spośród wymienionych krain na szczególną uwagę zasługuje Równina Augustowska, gdyż obszary gmin leżących w jej granicach objęte są w większości siecią ekologiczną Natura 2000, co więcej, w gminach Płaska, Sztabin i Giby w zasięgu sieci znajduje się ponad 90% jej powierzchni.

Wszystko to potwierdza, że działalność rolnicza człowieka mimo jej istotnej modernizacji technologicznej wpływa negatywnie na zasoby i walory przyrody. Związek ten ma jednak charakter bilateralny. Jakość zasobów środowiskowych determinuje wielkość i kierunki produkcji rolniczej, a gospodarka rolna zmienia zastane ekosystemy, kształtuje krajobraz, wpływa na jakość poszczególnych składników przyrody. Dlatego szczególnie w gminach objętych siecią N2000, gdzie rolnictwo jest często niemal jedynym filarem rozwoju gospodarczego, konieczne jest wypracowanie systemu monitorującego procesy i zmiany społeczno-gospodarcze. Monitoring taki powinien być jednym z podstawowych obowiązków administracji odpowiedzialnej za zarządzanie siecią N2000 (więcej: Bołtromiuk, Zagórski 2011).

Stan jakości środowiska przyrodniczego, a zatem pewien obraz skutków dotychczasowej działalności, jak i nadal istniejących walorów przyrodniczych obrazuje kolejny subkomponent: **atrakcyjność środowiska (10)**. Jego rozkład przestrzenny, mimo braku współzależności z rozkładem poprzedniego subkomponentu (brak istotnej korelacji), wykazuje pewną tendencję do tzw. proporcjonalności odwrotnej (rys. 4.12). Otóż obszary intensywnej produkcji rolnej w południowej części ZPP (województw mazowieckiego i podlaskiego) wskazują na najniższą ich ocenę atrakcyjności środowiska przyrodniczego. Sytuacja taka może wynikać zarówno z rzeczywistego braku walorów przyrodniczych tamtych terenów (w porównaniu z całym badanym obszarem ZPP), jak i z procesów degradujących istniejące tam jednak wcześniej zasoby środowiskowe.

Gminy o najwyższym poziomie atrakcyjności środowiska koncentrują się w centralnej części ZPP, obejmując większość gmin położonych głównie na Pojezierzu Mazurskim wraz ze zwartą grupą jednostek leżących na Kurpiach (aż po

4.3. Analiza poziomu rozwoju środowiskowego



Rys. 4.12. Atrakcyjność środowiska - poziom rozwoju subkomponentu 10

Źródło: Obliczenia własne M. Stanny.

Ostrołękę i Przasnysz) – obszar Puszczy Nidzickiej, Piskiej i Kurpiowskiej. Kolejne rejony to:

- dorzecze rzeki Łyny (szczególnie powiat bartoszycki),
- okolice Gołdapi – obszar Puszczy Romnickiej,
- Równina Augustowska (wspomniany Sztabin, Płaska i Giby) – obszar Puszczy Augustowskiej,
- zespoły gmin na kresach wschodnich (jak: Krynki-Gródek, Białowieża-Narewka) – obszar Puszczy Białowieskiej oraz Knyszyńskiej.

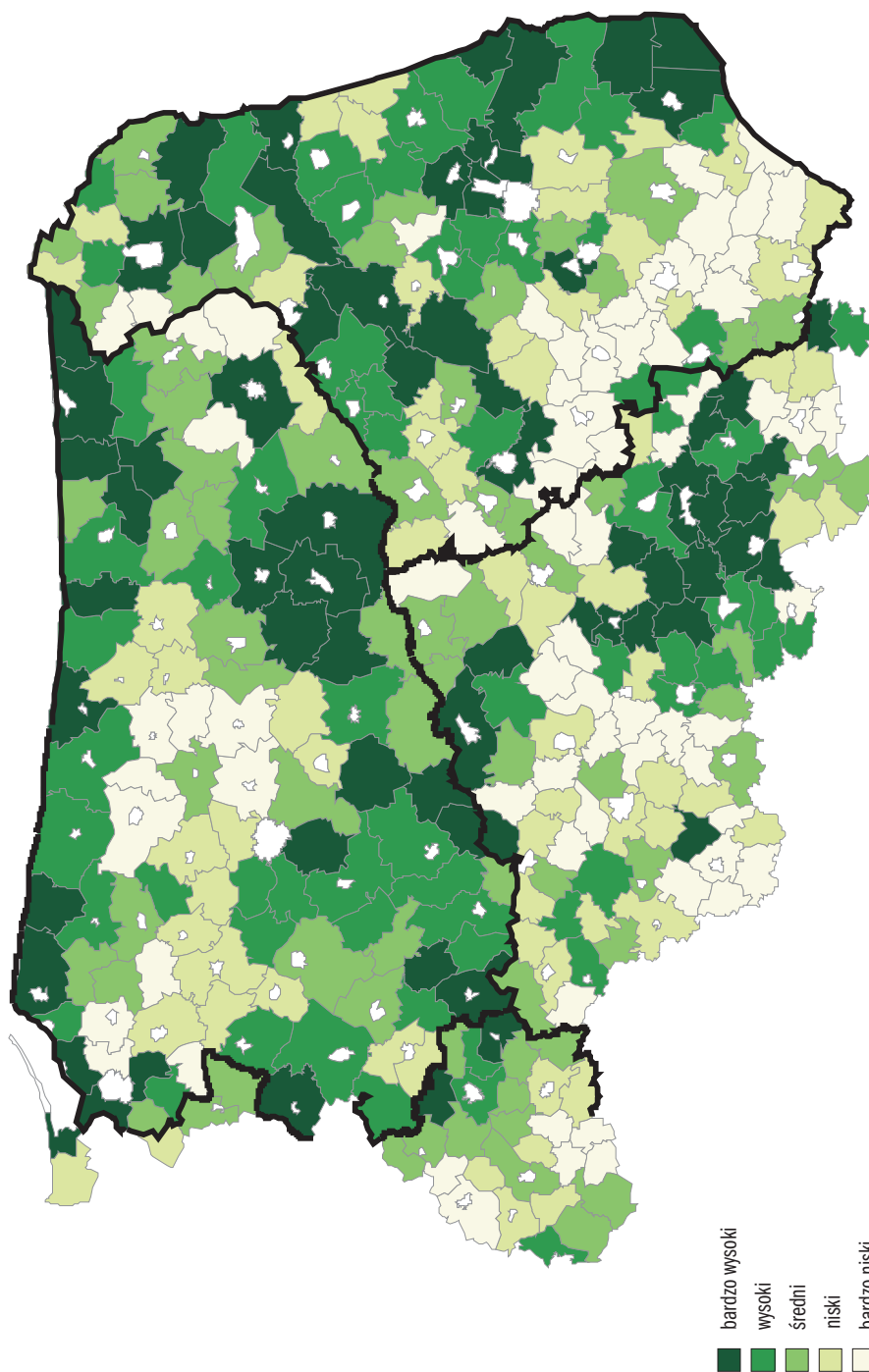
Wyniki analizy przestrzennej wskazują na wyraźną współzależność rozkładu miernika syntetycznego ze wskaźnikiem empirycznym, opisującym poziom lesistości w gminie (-0,78) oraz udział trwałych użytków zielonych (+0,65) na jej terenie.

W kreowaniu zrównoważonego rozwoju, szczególnie na obszarze funkcjonalnym Zielonych Płuc Polski, który ma wyjątkowe walory przyrodnicze, niezbędna jest kompleksowa i racjonalna i rzeczywista **ochrona środowiska (11)**. W niniejszym opracowaniu stanowi ona ostatni subkomponent ładu środowiskowego. Zakres działań je chroniących powinien obejmować przede wszystkim:

- poprawę stanu środowiska przyrodniczego,
- bieżącą inwentaryzację na obszarach chronionych,
- zmiany procesów produkcyjnych w celu stosowania (wprowadzania) bezpiecznych i ekologicznych technologii,
- ograniczenia zużycia surowców mineralnych i naturalnych,
- minimalizację zanieczyszczeń,
- upowszechnienie recyklingu,
- edukację i animację ekologiczną.

Niestety, nie każdy element jest mierzalny ilościowo według przyjętych tu kryteriów, gdyż np. niesie w sobie ładunek jakościowy (trudno mierzalny), jest cechą nominalną czy binarną. Z tych względów podczas doboru zmiennych empirycznych do tego subkomponentu, które odzwierciedlać miały zakres działań zapobiegawczych w stosunku do presji (przyczyn), dobrano pięć, z których zasadniczo dwie istotnie wpłynęły na rozkład przestrzenny wskaźnika syntetycznego – subkomponentu ochrona środowiska. Są to: odsetek obszarów objętych siecią N2000 (+0,7) oraz średnioroczne „nasylenie” dotacjami w ramach PROW na 100 gospodarstw rolnych, ale tylko w zakresie przedsięwzięć rolno-środowiskowych i poprawy dobrostanu zwierząt (+0,6). Zróżnicowanie przestrzenne poziomu oceny działań w zakresie ochrony środowiska przedstawia **rysunek 4.13**.

Omówione właśnie trzy zmienne agregatowe złożyły się na obraz syntetyczny **komponentu środowiskowego**. Najsilniejszy związek korelacyjny wykazuje on



Rys. 4.13. Ochrona środowiska – poziom rozwoju subkomponentu 11

Źródło: Obliczenia własne M. Stanny.

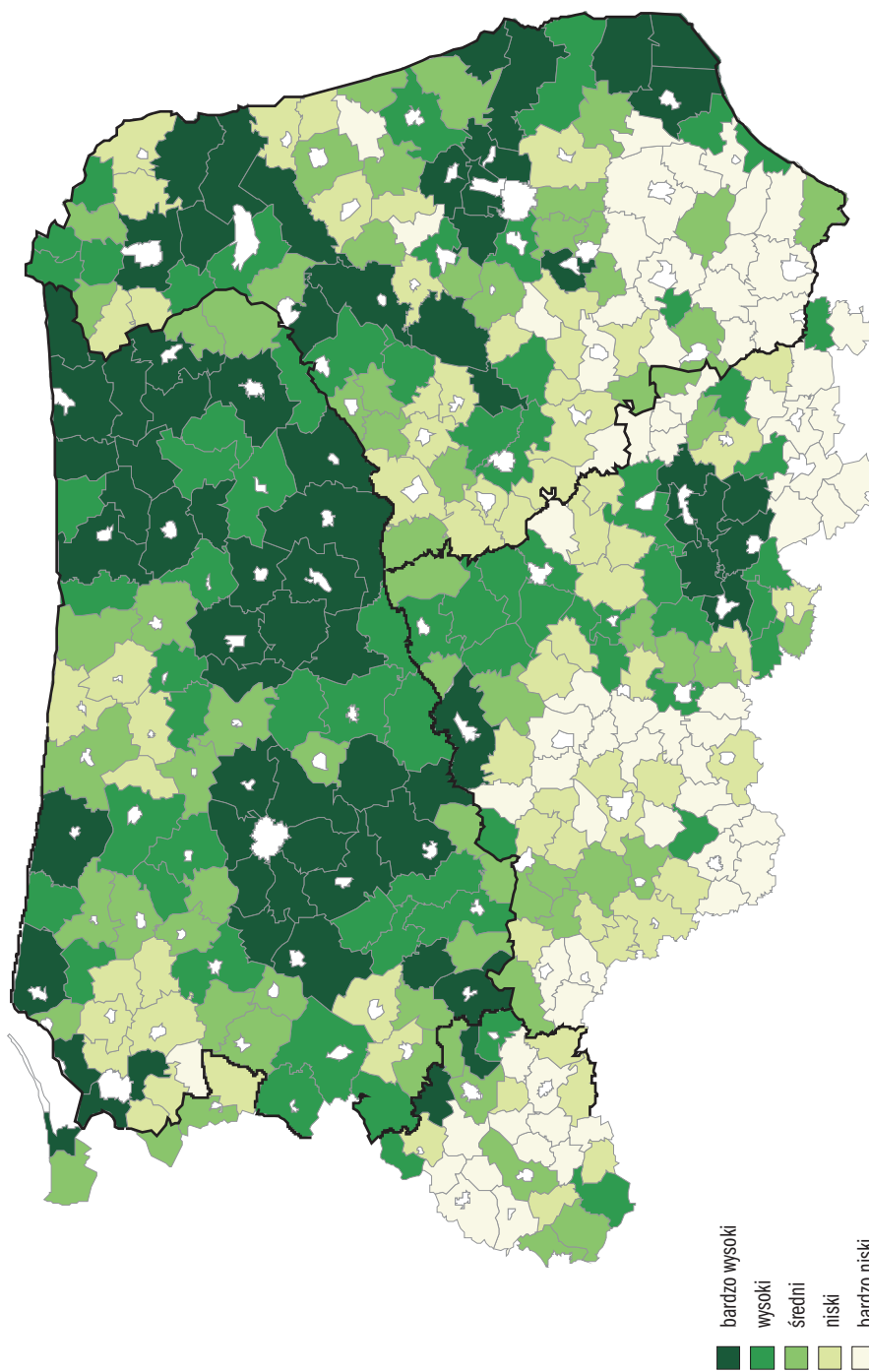
z subkomponentem opisującym podejmowane działania w zakresie ochrony środowiska (+0,8). Najmniejszą współzależność zanotowano z rozkładem subkomponentu, który z założenia ma przedstawić siłę presji (ingerencji) na środowisko (+0,57). Dyspersja przestrzenna wartości uzyskanej miary syntetycznej poziomu rozwoju wskazuje na jego najwyższy poziom w rejonach o wysokim udziale (50% i więcej) obszarów chronionych w ramach sieci Natura 2000 w powierzchni całkowitej gminy (Stanny 2010, s. 96). Wysokie wartości notują również gminy z dużymi kompleksami leśnymi (puszczy), gminy turystyczne pojezierza oraz mniej znane z walorów przyrodniczych, takie obszary, jak Równina Sępopolska (na północy ZPP) czy np. gmina Chorzele (leżąca przy trasie Olsztyn-Warszawa i w gruncie rzeczy intensywnie użytkowana rolniczo).

Podsumowując, wysoki i bardzo wysoki poziom rozwoju komponentu środowiskowego, który uwzględnia kapitał przyrodniczy, obejmuje krainę geograficzną Pojezierza Mazurskiego (porównaj rys. 4.14). Na południe od tego regionu w rozkładzie przestrzennym dominuje poziom rozwoju poniżej średniego, z wyjątkiem dwóch zwartych wysp najwyższego poziomu (Puszczy Białej i triady Parków Narodowych: Białowieskiego, Narwiańskiego i Biebrzańskiego). Są to rejony intensywnie zagospodarowane rolniczo, monofunkcyjne, gdzie w strukturze użytkowania ziemi dominują użytki rolne. Wymienić tu należy na Mazowszu – Wysoczyznę Ciechanowską, na Podlasiu – Wysoczyznę Kolneńską, Wysokomażowiecką, Drohiczyńską oraz przynależny do ZPP fragment ziemi kujawskiej.

Pomiędzy składowymi komponentami środowiskowym, podobnie jak w przypadku komponentów społecznego i gospodarczego, nie zachodzą zależności statystyczne. Brak ich w aspekcie środowiskowym, który z założenia, mając podstawy analizy przyczynowo-skutkowej, może wzbudzać wątpliwości, co do sprawnego (właściwego) zarządzania środowiskiem naturalnym w tak cennym przyrodniczo regionie, jakim są Zielone Płuca Polski²³. Wątpliwości budzi niedostatek działań prośrodowiskowych w odniesieniu do zdiagnozowanych problemów (co najmniej w ujęciu statystycznym). Dlatego w kolejnych projektach należałoby podjąć badania, których celem będzie dokonanie delimitacji obszarów wiejskich ZPP pod kątem współzależności w ocenie ładu środowiskowego: elementów presji, stanu i reakcji (PSR). Identyfikacja najpierw problemu, a następnie jego czynników sprawczych powinna być podstawą do podjęcia kolejnego kroku w kierunku szukania i uzyskania odpowiedzi społecznej, dotyczącej rozpoznanych już dostatecznie

²³ Oczywiście jest to jedna z hipotez do weryfikacji, gdyż autorzy zdają sobie sprawę z innej ważnej kwestii badawczej, jaką jest pomiar diagnostyczny problemów środowiskowych czy kwestia wyceny środowiska naturalnego i jego pojemności.

4.3. Analiza poziomu rozwoju środowiskowego



Rys. 4.14. Poziom rozwoju środowiskowego
Źródło: Opracowanie własne M. Stanny.

dylematów związanych z ZR. Ewentualny brak koordynacji sprzężeń w modelu PSR sugeruje nieefektywne i nieracjonalne działania na rzecz zrównoważonego rozwoju.

* * *

Badanie poziomu rozwoju poszczególnych komponentów przeprowadzone w tej części jest analizą sum lokalnych kapitałów (subkomponentów tworzących poszczególne wymiary). Kolejny stopień uogólnienia, który mógłby być policzony jako suma kapitału środowiskowego, gospodarczego i społecznego, a następnie poddany procedurze taksonomicznej, zhierarchizowałby jedynie gminy według osiągniętego poziomu. Pamiętać należy, że wysoki poziom rozwoju może osiągnąć dla przykładu jednostka, która ma wysoką pozycję w jednej ze sfer, a w kolejnych mieści się na przykład w klasie niższej. Wówczas suma składowych, wobec wszystkich jednostek badania, może gwarantować jej pozycję przynależną do klasy bardzo wysokiego poziomu. Również jednak może zaistnieć sytuacja taka, że suma składowych zbudowana jest z klas średnich, co w rankingu ogólnym może spowodować przynależność do poziomu innego niż średni. Można także otrzymać tożsamą lub zbliżoną wartość skonstruowanej w ten sposób miary syntetycznej (czyli ten sam poziom rozwoju) dla różnych gmin, przy zdecydowanie odmiennych proporcjach poszczególnych komponentów (innej „strukturze” poziomu rozwoju).

Z tego etapu jednak w tej części zrezygnowano. Uznano, że tak uzyskany wskaźnik syntetyczny jest jedynie uśrednioną sumą wystandaryzowanych wartości, natomiast jego interpretacja nie rozwiązuje problemu określonego na wstępie. Ten stan rzeczy zmusił nas do dalszych poszukiwań. Otóż postawione pytanie o stan równowagi pomiędzy komponentami rozwoju zrównoważonego było przyczynkiem do poszukiwania miary stopnia zrównoważenia tego rozwoju, co prezentuje następną część książki.